

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Ziółcka

Protokolant: stażysta Natalia Komorniczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Wojciecha Kiszki

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 roku

sprawy **K. D.** oskarżonego art. 178 a § 1 i 4 k.k.,

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 28 marca 2019 roku sygnatura akt II K 382/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 120 złotych.

/-/Małgorzata Ziółcka

UZASADNIENIE

K. D. oskarżony został o to, że w dniu 19 czerwca 2017 roku, w O., na ulicy (...), w ruchu lądowym kierował pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (przy zawartości 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 2 marca 2015 roku, sygnatura akt II K 1129/14, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 i 4 k.k.

(akt oskarżenia – karta 27 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 28 marca 2019 roku, sygnatura akt II K 382/17 warunkowo umorzono postępowanie wobec oskarżonego K. D. o to, że w dniu 19 czerwca 2017 roku, w O., na ulicy (...), w ruchu lądowym kierował pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (przy zawartości 0,58 promila alkoholu we krwi), to jest o czyn z art. 178 a § 1 k.k., na okres 2 lat próby. Nadto orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 złotych. Oskarżony został także obciążony częścią kosztów sądowych.

(wyrok – karta 194 – 195 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 210 – 217 akt)

Wyrok powyższy w całości, na korzyść oskarżonego K. D., zaskarżył jego obrońca, adw. W. D., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku,

2) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 4 w związku z art. 7 k.p.k. i w związku z art. 5 k.p.k..

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego K. D. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

(apelacja obrońcy oskarżonego K. D. – karty 225 – 229 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. D. okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa

w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Przed omówieniem zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd

I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących dokonania przez oskarżonego K. D. przypisanego mu przestępstwa, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy

z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do konkretnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego K. D., Sąd II instancji podnosi, iż – wbrew zarzutom apelacji – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisach art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 5 k.p.k. i w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Natomiast w myśl art. 5 k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 210 - 211 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając

kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowego zdarzenia.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Stanowisko to potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, iż przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody, w tym w szczególności zeznania świadka M. R., jednoznacznie wykazały, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego K. D. stanowią w rzeczy samej jałową polemikę z Sądem I instancji nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie.

Wskazać przy tym należy, że oskarżony K. D. nie kwestionuje tego, że w dniu 19 czerwca 2017 roku został zatrzymany do kontroli, poddany badaniu stanu nietrzeźwości urządzeniem elektronicznym i że podpisał protokół z przebiegu tego badania (karta 2 akt). Natomiast kwestionuje wyniki tego badania.

Jak wynika z akt sprawy i zeznań świadka M. R., po sprawdzeniu stanu nietrzeźwości oskarżonego nie zostały wydrukowane wyniki obu badań, lecz jedynie odnotowane w protokole z przeprowadzenia tej czynności. Świadek M. R. konsekwentnie w toku całego postępowania zeznawał, że odnotował w protokole wyniki obu badań, które były niskie, zbliżone do granicy pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem, że oskarżony przyznał, że poprzedniego dnia pił piwo, ale był przekonany, że już minęło wystarczająco dużo czasu i że świadek zapytał oskarżonego czy chce dodatkowego badania, ale tego nie zażądał, co też odnotowano w protokole.

Zeznania świadka M. R. zostały uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne i Sąd Okręgowy nie widzi podstaw do podważenia tej oceny. Także opinia toksykologiczna potwierdza stan i głębokość nietrzeźwości oskarżonego w dniu zdarzenia.

W tym miejscu należy podkreślić, że zgonie z zasadą swobodnej oceny dowodów ważna jest nie liczba czy rodzaj dowodów uzyskanych, ale ich wartość w świetle całokształtu materiału dowodowego. Oznacza to, że w sytuacji wielości dowodów, gdy tylko jeden z nich obciąża oskarżonego, możliwe jest wydanie orzeczenia uznającego jego winę wówczas, gdy dowód ten nie jest sprzeczny z innymi dowodami, którym sąd nadał walor wiarygodności (Hofmański, Sadzik, Zgryzek, Kodeks, t. 1, 2011, s. 99–102). Podstawowym zatem problemem stojącym przed organami procesowymi jest ustalenie czy zeznania świadka są wiarygodne, tzn. czy są spójne, logiczne, oraz jakimi motywami kierował się ten podmiot, składając określonej treści zeznania. Nie oznacza to konieczności wymagania podania od świadka wszelkich okoliczności zdarzenia, gdyż z punktu widzenia psychologicznego jest to niemożliwe. W szczególności dokonując oceny zeznań należy wziąć pod uwagę odstęp czasowy od zdarzenia, czas ujawnienia takiego świadka oraz szczegółowość podawanych przez niego relacji.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w pełni zasadnie uznał za wiarygodne zeznania M. R.. Przedmiotowe zeznania są spójne i logiczne i konsekwentnie odzwierciedlają sekwencję wydarzeń z dnia 19 czerwca 2017 roku, a także brak podstaw do uznania, że świadek miał jakikolwiek interes w nieprawdziwym przedstawianiu wyników badania oskarżonego na stan nietrzeźwości.

Reasumując, Sąd Rejonowy korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym

odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340).

W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

Podsumowując przedmiotowe rozważania Sądu Okręgowego, odnoszące się do omawianych kwestii i przypisanego oskarżonemu czynu, jak też uwzględniając treść apelacji, należy podkreślić, że dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranych w sprawie dowodów znajduje się pod ochroną wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów. Ocena ich wiarygodności nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest też ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy zostały oparte na dowodach ujawnionych w toku rozprawy głównej i obejmują całokształt okoliczności sprawy. Przekonanie Sądu I instancji o wiarygodności lub niewiarygodności poszczególnych dowodów stanowi wynik rozważenia wszelkich okoliczności zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Ocena ta została przez Sąd I instancji wyczerpująco i logicznie uargumentowana w uzasadnieniu wyroku (por. SN w sprawach: WRN 149/90 - OSNKW 1991, nr 7 poz.41, II KR 114/74, OSNKW 1975 nr 2 poz. 28).

Przypomnieć nadto w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, sygnatura akt II KR 355/74. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut obrońcy oskarżonego K. D., jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji wniesionej w niniejszej sprawie mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy. To powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego K. D. nie zasługuje na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku

możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego K. D.. Także Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, również nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść tego oskarżonego.

Biorąc pod uwagę prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy należy stwierdzić, że zarzut obrazy prawa procesowego, to jest art. 5 § 2 k.p.k., również nie znajduje uzasadnienia.

Sąd Odwoławczy pragnie w tym miejscu, w skrócie, przypomnieć, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. podnosząc wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych, lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony nakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju okoliczności zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy, wątpliwości takie powinien był powziąć. Wskazać zatem należy, iż samo tylko zaprzeczanie przez oskarżonego, że nie dopuścił się on popełnienia zarzucanego mu czynu, nie stwarza sytuacji do oceny, której można byłoby zastosować dyrektywę opisaną w art. 5 § 2 k.p.k., skoro sąd oceniający dowody stwierdza wyraźnie, że wyjaśnieniom tym po prostu odmawia wiary, zaś kwestionowane, a newralgiczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustalenia, czyni w oparciu o inne, obdarzone zaufaniem sądu dowody. Dopiero zatem wówczas, gdyby także i dowody, którym sąd dał wiarę tworzyły luki w możliwości przyjęcia konkretnego ustalenia, a więc wątpliwości, co do nastąpienia określonych zdarzeń, zaś sąd usunął je w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego, naruszona zostałaby dyrektywa zawarta w treści art. 5 § 2 k.p.k.

Wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., to zatem wątpliwości sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów, stanowiących podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Odwoławczy, mając powyższe na uwadze oraz po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, podnosi, iż nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę tak zeznaniom świadków, jak i innym dowodom, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego K. D..

Sąd Okręgowy w tym miejscu raz jeszcze przypomina, że to Sąd I instancji dokonuje oceny materiału dowodowego i na podstawie uznanego przez siebie za wiarygodny materiału dowodowego odtwarza stan faktyczny. Natomiast rolą Sądu odwoławczego jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu I instancji pod kątem zgodności odtworzonego stanu faktycznego z ujawnionym materiałem dowodowym, a także poprawności dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny ujawnionego materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił stan faktyczny przede wszystkim na podstawie zeznań świadka M. R., protokołu z przebiegu czynności badania stanu nietrzeźwości oskarżonego i opinii toksykologicznej. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd I instancji poprawnie uzasadnił, a Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, jak i odtworzony na podstawie tego materiału stan faktyczny.

Kontrola odwoławcza wykazała zatem, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych działał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach i na podstawie obowiązującego prawa oraz zasad doświadczenia życiowego. Rozumowanie, które doprowadziło do dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania należy podkreślić, że zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi również przyjęta przez Sąd I instancji w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu. Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony K. W. swoim zachowaniem, opisanym w

ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy, uwzględniając to, iż wina i społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu nie są znaczne, że jego uprzednie skazanie za przestępstwo umyślne uległo zatarciu i traktuje się go jako osobę niekarana sędownie, a także uznając, że postawa oskarżonego, jego właściwości osobiste oraz dotychczasowy tryb życia uzasadniają przypuszczenie, że będzie przestrzegał porządku prawnego, warunkowo umorzył postępowanie karne wobec K. D. na okres 2 lat próby.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. D. wywiedziona została na korzyść oskarżonego, dlatego Sąd Odwoławczy nie mógł ingerować w zaskarżony wyrok na niekorzyść oskarżonego, choć nie podziela decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania. Zachowania polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu winny być stanowczo w społeczeństwie piętnowane ze względu na chronione prawem dobra.

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako że przeprowadzona kontrola instancyjna nie dostarczyła podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego i jakiegokolwiek ingerencji w zaskarżone orzeczenie (punkt I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 września 2019 roku).

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., w punkcie II swojego wyroku, Sąd Okręgowy obciążył oskarżonego K. D. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, w tym opłata za II instancję, w łącznej kwocie 120 złotych.

/Małgorzata Ziółka/